

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<http://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/patron/10093,Wladyslaw-Raginis.html>
2019-02-21, 12:27

Władysław Raginis

09.10.2017



Wizna, dnia 08.09. 2012 r.

KOMENDA GŁÓWNA STRAŻY GRANICZNEJ

Szanowni Państwo

W dniu 16 maja 2011 r., w 20 rocznicę powstania Straży Granicznej, staraniem funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej, przy znaczącym wsparciu osób spoza formacji, w tym przede wszystkim Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych oraz Instytutu Pamięci Narodowej, powstało wirtualne Muzeum Polskich Formacji Granicznych.

W ten sposób, w cyberprzestrzeni poczęło funkcjonować miejsce, upamiętniające historie obrońców polskich granic, od momentu uzyskania niepodległości w roku 1918 po dzień dzisiejszy. Po roku działalności Muzeum, grono osób wspierających ten projekt ciągle się poszerza, powodując, że wirtualne zasoby ustawicznie są wzbogacane o kolejne eksponaty. Do grona przyjaciół Muzeum bez wątpienia zaliczyć należy między innymi Fundację Kresy – Syberia, Związek Żołnierzy Wojska Polskiego, Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu oraz Stowarzyszenie „Wizna 1939”.

Na dzień dzisiejszy Muzeum prezentuje blisko 6 tys. eksponatów w postaci filmów, zdjęć, szkiców i artykułów, dokumentujących historię formacji granicznych.

W czasie tym, nasze muzeum odnotowało blisko 45 tys. odwiedzin internautów.

Zespół redakcyjny wirtualnego Muzeum Polskich Formacji Granicznych za cel szczególnie wyznaczył sobie dokumentowanie historii formacji granicznych II Rzeczypospolitej, w tym

przede wszystkim funkcjonariuszy przedwojennej Straży Granicznej i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza.

Szanowni Państwo.

Z wielką radością i dumą, pragnę poinformować, że Komendant Główny Straży Granicznej, gen. bryg. SG Dominik TRACZ, przychylając się do mojego wniosku, wspartego przez Panów Prezesów Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych - Waldemara BOCHENSKIEGO oraz Stowarzyszenia „Wizna 1939” - Dariusza SZYMANOWSKIEGO, podjął decyzję, że z dniem dzisiejszym wirtualne Muzeum Polskich Formacji Granicznych będzie nosiło zaszczytne imię mjr. Władysława RAGINISA - bohaterskiego żołnierza Korpusu Ochrony Pogranicza.

Dziękuję za uwagę.

płk SG Krzysztof GAWĘDA

Dyrektor Biura Ochrony Informacji Niejawnych
Komendy Głównej Straży Granicznej

Redaktor Naczelny Zespołu Redakcyjnego MPFG



Władysław Raginis (syn Kazimierza Raginis i Genowefy z Sokołowskich) urodził się 27.06.1908 r. w Dyneburgu (Łotwa) w rodzinie ziemiańskiej, która była mocno zaangażowana w życie patriotyczne. Początkowo uczył się w Dyneburgu, a kiedy po wojnie polsko-bolszewickiej miasto znalazło się w granicach Łotwy i trzeba było wybierać obywatelstwo, rodzina przeniosła się do polskiego wówczas Wilna. Tam skończył gimnazjum, a jego starsza siostra Maria uczęszczała na studia medyczne w Uniwersytecie Wileńskim im. Stefana Batorego. W 1926 r. wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowii Mazowieckiej, którą ukończył w 1928 roku. Po krótkiej praktyce wojskowej podjął dalszą edukację w Oficerskiej Szkole Piechoty. W dniu 15.07.1930 roku ukończył ją w stopniu podporucznika (z 38 lokatą na 234 podchorążych będących na kursie) i otrzymał przydział do 76. Pułku Piechoty w Grodnie (początkowo na stanowisko dowódcy plutonu, a następnie kompanii ciężkich karabinów maszynowych). Jego talenty dowódczo - taktyczne zostały dostrzeżone przez przełożonych i po awansie na porucznika (1934 r.) został przeniesiony do Szkoły Podchorążych, gdzie pracował w

charakterze instruktora – wykładowcy. W 1939 r. odkomenderowano go do Korpusu Ochrony Pogranicza na stanowisko dowódcy plutonu w 4 kompanii Baonu Fortecznego „Sarny” w pułku „Sarny”, którym dowodził płk Nikodem Sulik. W skład pułku wchodziły bataliony forteczne przeznaczone do obrony rejonów umocnionych tak zwanej „linii Sosnkowskiego”, wybudowanej w latach 1936 – 1939 wzdłuż granicy polsko – radzieckiej. W lipcu 1939 r. kompania została oddelegowana do Osowca (30 km od Wizny), a pod koniec sierpnia już jako załoga twierdzy Osowiec, obsadziła pozycje odcinka obrony „Wizna”. Odcinek ten, o szerokości 9 kilometrów, był fragmentem linii obronnej Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew”, (na rzekach Narwi i Biebrzy osłaniającej prawe skrzydło polskiego ugrupowania). Odcinek obrony „Wizna” został podzielony na dwa pododcinki: „Giełczyn” i „Kurpiki”. Obrona „Wizny” zamykała ważną arterię komunikacyjną, szosę Łomża - Białystok i drogę Zambrów – Osowiec. Do budowy umocnień przystąpiono w kwietniu 1939 roku, oparciem dla obrony miały być naturalne warunki terenu – silnie zabagnione doliny rzek: Narew i Biebrza. Do dnia 1 września 1939 roku, tj. do wybuchu II wojny światowej, na odcinku obrony „Wizna” wybudowano sześć ciężkich oraz sześć średnich schronów bojowych (cztery dalsze znajdowały się dopiero w budowie). Wykonano również zapory przeciw piechocie i przeciwczołgowe, w niektórych miejscach wzdłuż brzegu rzeki umieszczono zasieki z drutu kolczastego, a na nasypie drogi w okolicach mostu na rzece Narew (w pobliżu wsi Wizna) ustawiono przeszkody przeciwczołgowe w postaci kozłów, wykonanych z szyn kolejowych oraz pni wkopanych w ziemię. Zapory te uzupełniono minami przeciwpancernymi. Próby spiętrzenia wody i wykonania zalewów, przez zasypianie kanałów odwadniających nie zostały podjęte, ponieważ w 1939 roku panowała susza i woda wyschła. Zadaniem kpt. Raginisa było zamknięcie przeprawy, na rzekach Narew i Biebrza, w granicach odcinka. W chwili objęcia dowodzenia kpt. W. Raginisowi podlegały:

1. 8 kompania strzelecka 135 pułku piechoty, wzmocniona plutonem ciężkich karabinów maszynowych – dowódca kapitan Schmidt
2. 3 kompania ciężkich karabinów maszynowych batalionu fortecznego Osowiec
3. bateria artylerii pozycyjnej (dwa plutony armat 76 mm) – dowódca porucznik Stanisław Brykalski (zastępca dowódcy obrony Odcinka)
4. 136 rezerwowa kompania saperów
5. pluton artylerii piechoty z 71 pułku piechoty
6. pluton zwiadowców konnych 135 pułku piechoty
7. pluton pionierów 71 pułku piechoty

Łączny stan osobowy podległych mu jednostek wynosił 20 oficerów i 700 szeregowców, uzbrojonych w sześć dział lekkich, dwadzieścia cztery ciężkie karabiny maszynowe,

osiemnaście ręcznych karabinów maszynowych, dwa karabiny przeciwpancerne. Rozmieszczenie tych sił było następujące:

1. Sulin – Strumiłowo (pozycja wysunięta) – pluton piechoty, wzmocniony dwoma drużynami ckm oraz załogi 4 ckm w schronach bojowych
2. Giełczyn – pluton piechoty i załogi 6 ckm w schronach
3. Włochówka – drużyna piechoty (2 rkm), pluton pionierów 71 pułku piechoty oraz 3 załogi ckm w schronach
4. Góra Strękowa – załogi schronów u podnóża i na wzgórzu 126 oraz schronu w Kurpikach – łącznie 5 ckm
5. Maliszewo – 8 kompania strzelecka (bez dwóch plutonów) oraz załogi 3 ckm w schronach
6. Grądy – Woniecko – placówka wsparta drużyną ckm

Wymienione wyżej jednostki wchodziły w skład twierdzy Osowiec, którą dowodził dowódca 135 pułku piechoty ppłk Tadeusz Tabaczyński. Wsparcie z kierunku twierdzy było iluzoryczne, zarówno z powodu niewystarczającej ilości żołnierza polskiego, jak i 30 kilometrowej odległości. Pierwszy kontakt bojowy z wojskami niemieckimi nastąpił 03.09.1939 r., gdy żołnierze pracujący przy maskowaniu schronów zostali ostrzelani przez niemieckie samoloty. Siły niemieckie liczyły wówczas około 42 000 żołnierzy, w tym ponad 1200 oficerów. Dywizje niemieckie posiadały następujące uzbrojenie: 350 czołgów, 108 haubic, 58 dział lekkich, 195 dział przeciwpancernych, 108 moździerzy, 188 granatników, 288 ciężkich karabinów maszynowych, 689 ręcznych karabinów maszynowych. Dnia 07.09.1939 r. oddziały niemieckie zajęły miejscowość Wizna, przeprawiając się na następny dzień, przez Biebrzę i 9 września zaatakowały odcinek Wizna. Tego dnia por. Stanisław Brykalski zginął w kopule obserwacyjnej schronu dowodzenia Odcinka „Wizna”, raniony w głowę zrykoszetowanym odłamkiem pocisku. Kapitan Władysław Raginis podjął decyzję, iż nie podda się i nie pójdzie do niewoli. 10 września broniły się jeszcze 2 schrony bojowe, które tego samego dnia zostały zdobyte przez Niemców. W jednym z nich wierny przysiędze kapitan, po wyczerpaniu amunicji wydał załodze rozkaz opuszczenia stanowiska, a sam rozerwał się granatem. Ciało dowódców obrony odcinka, kpt. Władysława Raginisa i por. Stanisława Brykalskiego pochowano za zgodą niemieckiego dowódcy wojskowego w bezpośrednim sąsiedztwie schronu dowodzenia usytuowanego na wierzchołku eolicznego wyniesienia na brzegu Narwi, zwanego Górą Strękową.

Opracował Miłosz Filipowiak na podstawie: Waldemar Bocheński, Sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych za okres od 01.09.2010 r. do 29.08.2011 r.; <http://www.oiowiec.republika.pl/>



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)

Poszukiwania i ekshumacja szczątków kpt. Władysława Raginisa

W 2010 r. Stowarzyszenie „Wizna 1939” podjęło pierwsze działania mające na celu doprowadzenie do odnalezienia i przeprowadzenia ekshumacji poległych oraz pochowania ich z należnymi honorami w ruinach schronu na szczycie Góry Strękowej. W 1939 r. miejsce to znalazło się pod okupacją sowiecką, było to zgodne z ustaleniami tajnego protokołu paktu Ribbentrop – Mołotow (23.08.1939 r.), ustalającego podział terytorialny między dwoma okupantami. Żołnierze sowieccy wykopali zwłoki kpt. W. Raginisa i zakopali w przydrożnym rowie, obok drogi z Łomży do Białegostoku; w miejscu tym po wojnie utworzono mogiłę wojenną. W dniu 21.07.2011 r. Wojewoda Podlaski wydał zezwolenie na ekshumację szczątków żołnierzy polskich poległych we wrześniu 1939 r. w bitwie pod Wizną. Prace ekshumacyjne rozpoczęto w nocy z 1 na 2 sierpnia 2011 r. Ekshumację przeprowadzili pracownicy Zakładu Pogrzebowego „Epitafium” z Łomży, w obecności organizatorów, przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża oraz Zakładu Medycyny Sądowej w Białymstoku. Podczas ekshumacji obecne były również delegacje z instytucji wspierających to przedsięwzięcie m.in. przedstawiciele Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych a także członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej Centralnej Szkoły Podoficerskiej KOP w Osowcu. Po zdemontowaniu betonowo – lastrykowej obudowy grobu, na obszarze wskazanym przez georadar, przemieszczono 7 m³ gruntu na głębokość ok. 1,75 m poniżej poziomu terenu, dochodząc do warstwy gruntu rodzimego, nie odnotowując żadnych znalezisk. Następną próbę podjęto tego samego dnia o godzinie 16:00, w miejscu wytypowanym na podstawie analizy archiwalnych fotografii i porównania tych zdjęć z obiektami terenowymi. W nowym wykopie napotkano przemieszczony grunt. Na głębokości 110 cm odnaleziono polski hełm stalowy wz.31 „Salamandra” z dobrze

zachowaną powłoką lakierniczą. Wewnątrz znajdowały się resztki podpinki i paska ze sprzączkami. W głębszej warstwie (40 cm) napotkano guzik mundurowy wz. 33, z białego metalu o średnicy 22 mm. W następnej warstwie pokazały się ludzkie kości stóp, połamane kości przedramienia, płyty czaszki i kręgi kręgosłupa, kolejny guzik, resztki tkaniny mundurowej i lustro z fotografią. Poniżej (21 cm) znajdowały się kolejne kości drobne, guzik wz. 33 o średnicy 15 mm z resztą tkaniny mundurowej (prawdopodobnie z mankietu rękawa), metalowy element wyposażenia, metalowy element sznura. W tej warstwie odnaleziono kolejne drobne kości, łyżkę granatu obronnego wz.33 i zawiązaną pętlę z drutu stalowego. Odnalezienie pętli potwierdziło przekazy o wyciąganiu zwłok kapitana ze schronu za nogi; pętla ta prawdopodobnie posłużyła również do „przeniesienia” zwłok z pierwotnego miejsca pochówku w rejon schronu dowódcy do podnóża Góry Strękowej przez żołnierzy sowieckich. Drugim etapem ekshumacji były prace przeprowadzone 22.08.2011 r.. Po szczegółowej analizie materiałów archiwalnych, którymi były fotografie z lat 50. XX w. oraz list drogomistrza Józefa Wiśniowskiego ze Strękowej Góry do siostry kapitana, Marii, napisany w 1942 r. W dniu tym zdjęto, przy użyciu zgarniarko - ładowarki, nasyp ziemny (wykonany ok. 2000 r. do głębokości 70 cm, a następne 100 cm ziemi wybierano ręcznie. Odnaleziono połamane kości ludzkich kończyn, dolnego odcinka kręgosłupa, żebra, dłoni i stóp. Wśród wykopanych przedmiotów znalazły się między innymi resztki kurtki i płaszcz mundurowego z 1939 r. z guzikami (13 sztuk), złamane (dwie części) i nadpalone pióro wieczne tłokowe Pelikan, elementy pasa głównego i koalicyjki, portfel skórzany z monetami obiegowymi, w tym srebrnymi II RP, lustro, katolicki medalik, 6 żeliwnych odłamków granatu obronnego wz. 33, pętlę z drutu. Na dnie wykopu spoczywały resztki, ułożonego jako podkład chowanego ciała, płaszcz wojskowego. Wydobyte szczątki zostały poddane badaniom DNA, a następnie porównane w Zakładzie Medycyny Sądowej z materiałem pobranym od krewnych oficerów. Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku przeprowadził analizę porównawczą DNA pobranego ze szczątków kostnych (rzepki, które przywarły do szczątków płaszcza) wydobytych podczas ekshumacji z DNA z próbek odniesienia, pobranych od bliskiego członka rodziny kapitana. Badania jednoznacznie potwierdziły, że zebrany materiał kostny to szczątki kpt. Władysława Raginisa.

Opracował Miłosz Filipowiak na podstawie: Waldemar Bocheński, Sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych za okres od 01.09.2010 r. do 29.08.2011 r., Dariusz Szymanowski - materiały z badań prowadzonych przez Stowarzyszenie „Wizna 1939”



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaž opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)

Ceremonia pogrzebowa szczątków kpt. Władysława Raginisa

Ceremonia pogrzebowa, na którą polegli czekali 72 lata, odbyła się 10.09.2011 r. w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Wiźnie (pow. łomżyński, gm. Wizna) i na Górze Strękowej (pow. białostocki, gm. Zawady). Mszę żałobną w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela, przy trumnie z ekshumowanymi szczątkami oficerów w asyście honorowej żołnierzy Wojska Polskiego i członków Grupy Rekonstrukcyjnej Centralnej Szkoły Podoficerskiej KOP, koncelebrował ordynariusz łomżyński J.E. ks. bp Stanisław Stefanek w asyście księży (m.in. ks. kapelana Prezydenta RP majora Mateusza Hebdy i ks. proboszcza Kazimierza Kłoska). W kazaniu J.E. ks. bp nawiązał do kilkakrotnego bezczeszczenia zwłok Bohaterów przez różnych okupantów. Wskazał też na czyn kpt. Raginisa, który ocalając podwładnych sam siebie złożył na ołtarzu Ojczyzny. Po zakończeniu Mszy św. uformował się kondukt pogrzebowy, na czele którego stały dwie sekcje ułanów, za nimi samochód wiozący doczesne szczątki kpt. W. Raginisa i por. St. Brykalskiego w asyście motocyklistów, autobusy i samochody osobowe z gośćmi. W trakcie przejazdu sześciokilometrowego odcinka drogą krajową nr 64, pomiędzy Wizną a Górą Strękową, kondukt rozciągnął się na ponad kilometr. Kondukt pogrzebowy z ekshumowanymi szczątkami Bohaterów udał się na oddaloną około 6 km od Wizny Górę Strękową. W Mszy św. i drugiej części uroczystości, już na Górze Strękowej, uczestniczyli mieszkańcy Wizny, okolicznych miejscowości i gminy Zawady oraz goście przybyli z całego kraju i zza granicy, m.in.: poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, miejscowych szkół oraz Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Pruszkowa (wraz z delegacją), przedstawiciel Prezydenta RP ks. kapelan mjr Mateusz Hebda, Krzysztof Sikora – radca generalny w MON Postowie na Sejm RP, Vita Dobele – wiceambasador Republiki Łotwy w Polsce, Jerzy Marek Nowakowski – ambasador RP w Republice Łotwy, członkowie rodziny kpt. Raginisa, wiceadmirał Waldemar Głuszko – zastępca Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, płk Waldemar Kozicki – zastępca Szefa Zespołu Zwierzchnictwa Operacyjnego nad Siłami Zbrojnymi, Ryszard

Stankiewicz - Prezes Związku Polaków na Łotwie, Wojciech Dzierzgowski - Wicewojewoda Podlaski, Marek Sokołowski - Przewodniczący Rady Powiatu Szydłowieckiego, Adam Sikorski z Programu Zwiadowców Historii „Było ... nie minęło” TVP Lublin, Krzysztof Wądołowski - Wójt Gminy Zawady, członkowie Stowarzyszenia „Wizna 1939” z Prezesem Dariuszem Szymanowskim, członkowie Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych z Prezesem Waldemarem Bocheńskim, przedstawiciele Grupy Rekonstrukcyjnej Centralnej Szkoły Podoficerskiej Korpusu Ochrony Pogranicza w Osowcu-Twierdzy i Grupy Rekonstrukcyjnej KOP z Sejn, a także reporterzy różnych rozgłośni i programów radia, telewizji, prasy. Modlitwę wewnątrz rozbitego schronu poprowadził J.E. bp. S. Stefanek. Przed złożeniem w krypcie szczątków Bohaterów, ks. mjr Mateusz Hebda odczytał list Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, skierowany do uczestników uroczystości. Prezydent napisał w nim m.in., że wiadomość o odnalezieniu szczątków kpt. Władysława Raginisa i jego zastępcy por. Stanisława Brykalskiego oraz ich pochówku na Górze Strękowej przyjął ze smutkiem i radością jednocześnie. Ze smutkiem, że dopiero po 72 latach Bohaterowie doczekali się godnego pochówku, z radością, że ta chwila wreszcie nadeszła. Stwierdził, że są oni tragicznym symbolem polskiej historii, a ich ciała kilka razy przenoszono z miejsca na miejsce w sposób upodlający. Wreszcie nadszedł kres tej dramatycznej sytuacji. „Oddaję im hołd jako zwierzchnik Sił Zbrojnych RP”, zakończył swój list prezydent. List przesłał też Minister Obrony Narodowej Tomasz Siemoniak. Napisał w nim: „72 lata temu pod Wizną żołnierze polscy dowodzeni przez kapitan Władysława Raginisa stawili czoła przeważającym siłom hitlerowskich Niemiec. Dziś - my następcy i spadkobiercy walecznych żołnierzy składamy hołd wszystkim poległym pod Wizną, którzy do końca pozostali wierni wolnej i niepodległej Polsce, wypełniając słowa żołnierskiej przysięgi. Po wielu latach dopełniamy ostatniego doczesnego obowiązku wobec niezłomnych bohaterów składając uroczyste ich szczątki w miejscu gdzie walczyli za Polskę.” Minister zaznaczył, że we współczesnym Wojsku Polskim żywa jest pamięć o czynach kpt. W. Raginisa i jego żołnierzy. Głos zabrali także: ambasador Polski na Łotwie, przedstawiciel rodziny kpt. Raginisa - Pan Jacek Raginis, Prezes Stowarzyszenia „Wizna 1939”, Wicewojewoda Podlaski i Wójt Gminy Zawady. W asyście Kompanii Honorowej, wystawionej przez 18 Rozpoznawczy Pułk Piechoty z Białegostoku i Orkiestry Wojskowej z Giżycka, przy wtórze sygnału trąbki „Śpij kolego” oraz salwie honorowej, szczątki Bohaterów zostały złożone w przygotowanej krypcie przez członków Grupy Rekonstrukcyjnej Centralnej Szkoły Podoficerskiej KOP w Osowcu. Orkiestra odegrała „Marsza Pogrzebowego” F. Chopina, a przybyłe delegacje złożyły przed kryptą wieńce i wiązanki kwiatów. Na zakończenie uroczystości wzbiło się w niebo kilkaset gołębi, przywiezionych na tę uroczystość i wypuszczonych przez członków Podlaskiego Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых. Szacuje się, że w uroczystości pogrzebowej na Górze Strękowej uczestniczyło co najmniej 1,5 tys. osób. Uporządkowane ruiny schronu bojowego na Górze Strękowej, miejsce pochówku ekshumowanych z pasa drogowego doczesnych szczątków bohaterskich oficerów, obrońców Odcinka „Wizna”, stały się od tej chwili Miejscem Pamięci Narodowej.

Opracował Miłosz Filipowiak na podstawie: Waldemar Bocheński, Sprawozdanie Zarządu

Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych za okres od 01.09.2010 r. do 29.08.2011 r., Dariusz Szymanowski - materiały z badań prowadzonych przez Stowarzyszenie „Wizna 1939”



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)



[Pokaż opis pliku](#)

Obchody 73 rocznicy bitwy na Strękowej Górze

Dnia 08.09.2012 r. odbyły się na Strękowej Górze obchody 73 rocznicy bitwy stoczonej przez polską załogę Rejonu Umocnionego Wizna z IX Korpusem Pancernym gen. Guderiana, które zorganizowało Stowarzyszenie Wizna 1939. Uroczystości rozpoczęły się mszą polową, koncelebrowaną przez księdza biskupa Tadeusza Bronakowskiego, zakończoną koncertem pieśni patriotycznych. Następnie, przy grobie bohaterskich dowódców kpt. Władysława Raginisa i por. Stanisława Brykalskiego miały miejsce wystąpienia delegatów oraz złożenie wieńców przed grobowcem poległych. Przedstawiciel Biura Bezpieczeństwa Narodowego płk Waldemar Kozicki odczytał list Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, skierowany do uczestników uroczystości.

Ogłoszona została decyzja ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka o mianowaniu pośmiertnym obu oficerów na wyższe stopnie wojskowe. Nominacje z rąk wiceministra

obrony narodowej gen. Waldemara Skrzypczaka odebrali krewni – Jacek Raginis Królikiewicz i Krystyna Sroka. W uroczystościach wzięli udział liczni przedstawiciele służb mundurowych, stowarzyszeń, grup rekonstrukcyjnych, kombatanci, przedstawiciele Związku Polaków na Łotwie, także z Wilna i Lwowa, harcerze, delegacje szkół noszących imię Władysława Raginisa. W jednym z końcowych wystąpień dyrektor Biura Ochrony Informacji Niejawnych KGSG płk Krzysztof Gawęda poinformował o decyzji Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. Dominika Tracza, nadającej Muzeum Polskich Formacji Granicznych imię majora Władysława Raginisa, co zostało przyjęte brawami. Tę część uroczystości zakończył apel poległych w asyście kompanii Wojska Polskiego, która oddała salwę honorową. Drugą częścią uroczystości była rekonstrukcja bitwy pod Wizną w narracji ppłk. Wojciecha Grobelskiego – oficera Straży Granicznej i wykonaniu grup odtwarzających przebieg działań wojennych. Zaprezentowano kawalerię, piechotę, grupy motocyklistów, czołg, transporter opancerzony, przy akompaniamencie środków pirotechnicznych. Związek z bohaterskimi oficerami Korpusu Ochrony Pogranicza podkreślała obecność licznych reprezentantów Straży Granicznej i Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych. Istotnym akcentem było postawienie repliki znaku granicznego z lat 30. wykonanej w Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie.

Opracował: Miłosz Filipowiak













Dokumenty dotyczące pośmiertnego mianowania kpt. Władysława Raginisa na stopień majora i por. Stanisława Brykalskiego na stopień kapitana



Rekonstrukcja



